

Międzynarodowe doświadczenia z ordynacją kobiet - raport

Następująca prezentacja stanowi podsumowanie wyników ankiet na temat ordynacji kobiet. Została ona przeprowadzona w Kościołach partnerskich Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, które praktykują ordynację kobiety. Ankieta zawierała pytania otwarte, nie był to formularz wyboru. Pytania dotyczyły kwestii teologicznych, praktycznej strony wprowadzenia ordynacji kobiet, doświadczeń z tym związanych oraz uregulowań prawnych.

Argumenty teologiczne

Istotnym aspektem ankiety było ustalenie jakie argumenty teologiczne zadecydowały za wprowadzeniem ordynacji kobiet.

Wśród najczęściej wymienianych tekstów biblijnych znalazł się fragment z Listu Apostoła Pawła do Galacjan 3, 28 oraz opisu stworzenia, w którym Bóg stwarza kobietę i mężczyznę na swój obraz i podobieństwo (1 Mż 1, 27). Podkreślano rolę kobiet biblijnych, chociażby tak charakterystycznych jak Maria Magdalena. Zwracano uwagę na powołanie kobiet do służby w Nowym Testamencie oraz ich aktywność w Kościele pierwotnym.

Kolejne argumenty związane były z luterzańską eklezjologią i nauką o urzędzie. Wskazano, że za ordynacją kobiet przemawia piąty artykuł Konfesji Augsburskiej O SŁUŻBIE KOŚCIOŁA który brzmi:

„Abyśmy tej wiary dostąpili, ustanowiona jest służba nauczania Ewangelii i udzielania sakramentów. Albowiem przez Słowa i sakramenty, jak gdyby przez środki, udzielany jest Duch Święty, wznecający wiarę, gdzie i kiedy Bóg zechce, w tych, co słuchają Ewangelii. Tak więc nie dla naszych zasług, lecz dla Chrystusa Bóg usprawiedliwia tych, którzy wierzą, iż dla Chrystusa są przyjęci do łaski.”

Bóg jest tym, który powołuje dlatego istota urzędu nie jest związana z osobą. Ważność ordynacji i sprawowanych sakramentów nie zależy od płci osoby duchownej. To Słowo i sakramenty, przez które udzielany jest Duch Święty nadają znaczenia urzędowi.

W nawiązaniu do Marcina Lutra w ankiecie przypomniano także naukę o powszechnym kapłaństwie wszystkich wierzących.

Istotnym argumentem przemawiającym za ordynacją kobiet były kwestie antropologiczne. Kobiety księży mogą pozytywnie wpływać na chrześcijańską antropologię, a społeczna sprawiedliwość płci jest postrzegana jako ważny element ewangelickiej tożsamości. To właśnie Kościoły są odpowiedzialne za zmiany, które mogą zachodzić w społeczeństwie.

W związku z wprowadzeniem ordynacji w Kościołach partnerskich, przeciwnicy ordynacji wysuwali kontrargumenty. Wśród nich pojawił się fragment z 1 Listu Apostoła Pawła do Koryntian 14,34 „niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane, jak i zakon mówi”. Tekst ten wskazuje, że przemawianie kobiet w zgromadzeniu jest zabronione. W nawiązaniu do opisu stworzenia z drugiego rozdziału 1 Mż podkreślono dwa różne sposoby stworzenia kobiety i mężczyzny, z czego można wyciągnąć wniosek, że każda z płci jest w odmienny sposób obdarowana, różni się pod względem talentów i tego jak mogą być one rozwijane. W Biblii mówi się wprawdzie o równości, ale nie dotyczy ona sytuacji pomiędzy kobietami i mężczyznami. Wspólnota chrześcijańska z Głową Chrystusa ma swój określony patriarchalny porządek. Choć kobiety pełniły znaczącą rolę w Kościele pierwotnym to jednak, mimo wszystko, wśród apostołów byli sami mężczyźni, dlatego tylko oni mogą być w służbie Słowa i sakramentów. Przeciwnicy podnosili argumenty związane z rolami kulturowymi, które powinny zajmować kobiety, twierdząc, że nie są one w stanie podołać służbie księdza, a dodatkowo negatywnym skutkiem ordynacji może być tzw. feminizacja Kościoła.

Wiedza praktyczna

W procesie wprowadzania ordynacji kobiet na księży Kościoły partnerskie miały różnorodne doświadczenia. Większość ankietowanych wskazała, że 30-40% wszystkich księży stanowią kobiety, to oznacza, że mimo wcześniejszych obaw ordynacja kobiet na księży nie pozbawiła Kościołów duchownych mężczyzn.

Zachodzące zmiany zwykle następowały stopniowo. Czasem dojście do ordynacji kobiet było wynikiem długotrwałego procesu. W Finlandii i na Węgrzech decyzje zapadły na synodach i konsekwentnie zaczęto wprowadzać ordynację kobiet w tych Kościołach. W Niemczech zmiany następowały stopniowo, początkowo kobiety mogły pełnić tylko pomocnicze funkcje, nie były ordynowane, ale „błogosławione do służby” i obowiązywał je celibat. W niektórych Kościołach praktyka wyprzedzała konkretne zmiany prawne. Jeszcze w okresie wojennym i powojennym kobiety prowadziły chociażby pogrzeby i angażowały się szerzej w pracę parafialną, gdyż brakowało księży.

Uczestnicy ankiety wskazali, że powód, dla którego Kościoły chciały wprowadzić zmiany był głównie pragmatyczny – brakowało księży. Jednak zauważono także, że nie bez znaczenia były zmiany zachodzące w społeczeństwie.

Najpoważniejsze przeszkody, które pojawiły się podczas wprowadzania ordynacji związane były z wymienianymi wcześniej argumentami, wysuwanymi przez przeciwników. Księża,

którzy byli przeciwni ordynacji, odmawiali współpracy z kobietami w urzędzie, w tej sytuacji szczególnie problematyczne okazało się sprawowanie przez ordynowane kobiety Sakramentu Ołtarza.

Problemy pojawiły się w Ewangelicko-Luterańskim Kościele Finlandii, gdzie grupa najbardziej konserwatywnych duchownych utworzyła oddzielny Kościół. Był to trudny moment, który jednak nie powstrzymał Kościoła fińskiego przed ordynowaniem kolejnych kobiet na księży. Kościoły wprowadzając ordynacje nadal słuchały argumentów strony przeciwnej, jednak decyzje jakie zostały podjęte pozostały bez zmian.

Warto zauważyć, że reakcje na wprowadzenie ordynacji były czasem bardzo skrajne. Z jednej strony pojawiły się sytuacje, jak wspomniana powyżej w Kościele fińskim. Lecz były i takie jak w Kościele Szwecji, gdzie ordynacja została szczególnie dobrze przyjęta przez parafian. W Kościele Austrii, odkąd zaczęto ordynować kobiety, zauważono nawet wzrost ilości wiernych uczęszczających na nabożeństwa, jednak trudno jednoznacznie stwierdzić czy chodziło o wyrażenie w ten sposób akceptacji dla tego zjawiska, czy po prostu o zwykłą ciekawość.

Pojawiły się też napięcia ekumeniczne, szczególnie w tych krajach, gdzie znaczącą rolę odgrywają Kościoły rzymskokatolicki i prawosławny. Początkowo utrudniło to współpracę przy prowadzonych projektach.

Wprowadzenie ordynacji nie przyniosło natomiast zbyt wielu wewnętrznych zmian. W rezultacie został rozwiązany problem braku duchownych, uregulowano również kwestie prawne. Na skutek wprowadzenia ordynacji kobiet, znacząco nie zwiększyła się ilość wystąpień z Kościołów. Na gruncie parafialnym rzadko zdarzały się problemy z akceptacją kobiety księdza, choć byli i tacy parafianie, którzy nie chcieli przyjmować Komunii św. od kobiety.

Równocześnie spore grono osób w Kościołach zaczęło dostrzegać kwestie kobiece. Zwrócono przy tym uwagę, że w Kościele istotna jest obecność zarówno kobiet jak i mężczyzn. Doskonale koresponduje z tym wypowiedź Biskupa Uppsali Ragnara Perseniusa: „Sądzę, że ordynacja jest błogosławieństwem dla Kościoła, który jest bardziej dostrzegany w głoszeniu Słowa i swoich działaniach właśnie dzięki ordynacji kobiet. Pojawiły się nowe perspektywy, poszerzył się i pogłębił nasz język, a relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami w Kościele mają charakter bardziej inkluzywny.”

Skutki prawne

Ostatnia ważna kwestia, która wiąże się z ankietą dotyczy prawnej strony ordynacji kobiet. Wraz z wprowadzeniem ordynacji kobiet pojawiły się zmiany w wewnętrznym prawie kościelnym poszczególnych Kościołów. Kilka Kościołów w nawiązaniu do prawa państwowego wprowadziło dodatkowo kwestie społecznej sprawiedliwości płci do swoich programów. Poszły za tym również zmiany dotyczące dostępu kobiet do stanowisk kierowniczych w Kościołach.

Wprowadzono regulacje odnoszące się do urlopu macierzyńskiego i macierzyńskiego, z prawem do zabezpieczenia socjalnego w tym okresie i możliwością powrotu na uprzednio zajmowane stanowisko pracy. Przykładem może być Kościół na Węgrzech, gdzie urlop macierzyński zaczyna się 6 tygodni przed narodzinami dziecka i kończy się 8 tygodni po narodzinach. W tym czasie kobieta otrzymuje 75% swojego wynagrodzenia. Jest wtedy ubezpieczona i nie traci żadnych lat, które liczą się do emerytury. Zarówno matka jak i ojciec mają prawo ubiegać się o dwuletni urlop wychowawczy. Warto przy tym wspomnieć, że regulacje wprowadzone na Węgrzech ujawniły niepokój, który nie dotyczył kobiet, ale mężczyzn, którzy mieliby pójść na tacierzyński.

W Kościołach partnerskich po wprowadzeniu ordynacji kobiet prawo chroni małżonków, także wtedy gdy obydwójce są osobami duchownymi, dając im możliwość zatrudnienia. W kontekście małżeństwa duchownych pojawiają się również pytania dotyczące relacji służbowych i rozwodu. Wszystkie Kościoły uczestniczące w ankiecie zadeklarowały, że małżeństwo dwóch duchownych jest możliwe, natomiast powinno unikać się wchodzenia w związki zakłócające relacje służbowe, przykładowo pomiędzy osobą przełożoną, a wikariuszem lub wikariuszką. Małżeństwo osoby duchownej będącej biskupem z osobą będącą księdzem w tej samej diecezji jest możliwe w większości Kościołów.

Mimo blisko 50-letniego praktykowania ordynacji duchownych na księży brak szerszych doświadczeń dotyczących rozwodów, stąd Kościoły partnerskie nie mogły więc podzielić się wiedzą na ten temat. Jednak wydaje się oczywiste, że to parafia powinna zdecydować czy ksiądz po rozwodzie może w niej pozostać. Każda sprawa jest bardzo indywidualna i trudno w tym przypadku wprowadzać jakieś standardy.

Kościół Ewangelicki Nadrenii podsumował swoją ankietę dodając wskazówkę, że ordynacja kobiet doskonale wpisuje się w jubileusz reformacji, gdzie ciągle powtarzane są słowa: „Ecclesia semper reformanda est”. Z tej perspektywy dyskusja na temat ordynacji jest nie tylko konieczna, ale korzystna dla Kościoła.

Opracowanie: Anna Lina Becker, Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska